a) Dla ludzi umierających w getcie z głodu chleb był synonimem życia. Ponieważ był reglamentowany, wydzielany na kartki w bardzo małych ilościach na osobę, stanowił rzadkie dobro. Żydzi w getcie nie byli w stanie uwierzyć, że wagony z Umschlagplatzu jadą do obozów śmierci, skoro Niemcy rozdawali ludziom ładowanym do pociągów chleb. Nie mogły ich przekonać nawet relacje naocznych świadków.

b) Prześladowanie Żydów jako członków gorszej rasy, przeznaczonej do likwidacji, spowodowało, że trudno im było zachować poczucie własnej wartości i godności. Ciągłe upokorzenia doprowadziły do tego ,że – ku swemu przerażeniu – nawet tak świadome jednostki jak Edelman, który był uczestnikiem

ruchu oporu, pod wpływem tej nienawiści zaczynały się czuć gorsze od ludzi innych narodowości.

c) Krystyna Krahelska uosabia wyższość ludzi, którzy nie zostali zamknięci w getcie. Jej fizyczne piękno podkreśla przepaść, jaka dzieliła Polaków i Żydów, którzy na skutek warunków, w jakich musieli żyć i umierać, stali „czarni i brzydcy”. „Luksusowa” sytuacja Polaków polegała nawet na bardziej estetycznym sposobie umierania. Śmierć w walce była lepsza, świadczyła o jakimś wolnym wyborze, namiastce wolności. Śmierć mieszkańców getta była nieestetyczna, naznaczona strachem, głodem, brudem, ze stygmatem twarzy z plakatu.*10 Scenariusz lekcji*

d) Głodujący wegetują, leżą bez sił w łóżkach. Głód doprowadza do ostateczności, obłędu, zezwierzęcenia: dzieci rzucają się na przechodniów w nadziei zdobycia czegoś do jedzenia, zdarzają się przypadki kanibalizmu (historia matki, która zjadła kawałek swojego zmarłego dziecka) i podrzucania zwłok na ulicę, dorośli wyrywają pożywienie dzieciom, stają się agresywni – zrobią wszystko dla zdobycia jedzenia. Próby wysiłku kończą się śmiercią z wyczerpania. Zmienia się wygląd ludzi, zaczynają przypominać wampiry, żywe trupy (są ekstremalnie wychudzeni, sini, rosną im szponowate paznokcie, twarze przypominają maski, całe ciało pokrywa się owłosieniem), oraz stan psychiczny (są apatyczni, ospali, zobojętniali, ich myśli stają się ubogie). Obok zachowań, których główną motywacją jest przeżycie,odnotowuje się czyny heroiczne (dzielenie się jedzeniem).

e) Był to plac, na którym ładowano Żydów do pociągów jadących do Treblinki. Większość nie wierzyła,

że są pędzeni na śmierć (Niemcy rozdawali deportowanym chleb, aby przekonać ich, że udają się do

pracy). Edelman opisuje tych, którzy już tam trafili. Po próbach ucieczki poddają się, stają się pogodzeni ze swoim losem, zobojętniali (nie reagują na taką podłość jak gwałt zbiorowy), tracą cechy

indywidualnych jednostek ludzkich – są sterroryzowanym, milczącym tłumem, spośród którego nikt

się nie wyłamuje.

f) Ludzie w poczuciu bliskiego końca lgną do siebie w obliczu śmierci. Wykorzystują ostatnie chwile życia na miłość. Obecność drugiego człowieka, bliskość, pomaga im przetrwać, zachować motywację do życia.